

Funkcja harmoniczna

Jednym z najważniejszych odkryć teoretycznych początku XVII wieku było to, że te same akordy, w zależności od tonacji i kontekstu, mogą pełnić różne funkcje – czyli zachowywać się inaczej. Innymi słowy, w jednej tonacji mogą przynosić wzrost napięcia, w innej, przeciwnie, rozładowywać je

Zanim to odkryto ([Jean Philippe Rameau](#), *Traktat o harmonii*, 1722), uczniowie latami wkuwali wszystkie możliwe połączenia [akordów](#) dla danej tonacji, a potem – od nowa wszystkie połączenia dla nowej tonacji. Odkrycie [funkcji harmonicznych](#) bardzo uprościło naukę. Zasadniczo istnieją dwie funkcje: tonika i dominanta. **Tonika** to centrum, rozładowanie napięć, wszystko ku niej dąży i w niej znajduje spoczynek. Tonika to zarówno pierwszy stopień gamy, jak i akord zbudowany na tym stopniu. **Dominanta** to akord budujący napięcie, wzmagający ruch. Wyróżnia się wiele postaci dominant, a najważniejszą jest dominanta górna (zwana po prostu dominantą), zbudowana na V stopniu [gamy](#). Tercja dominanty położona jest o małą sekundę poniżej prymy toniki i na nią się rozwiązuje. To tak zwany dźwięk prowadzący – bo prowadzi głos na prymę toniki. Wraz ze skokiem w basie z prymy dominanty na prymę toniki rozwiązanie dźwięku prowadzącego zapewnia odprężenie. Nieustanna gra napięć i odprężeń jest charakterystyczną cechą muzyki opartej na systemie funkcyjnym.

Innym ważnym rodzajem dominanty jest **dominanta dolna**, zwana często z łaciny subdominantą – zbudowana jest na IV stopniu gamy, więc leży o kwintę niżej od toniki (dlatego dolna). Pochód subdominanta-dominanta-tonika to [kadencja](#) harmoniczna, będąca podstawą myślenia muzycznego w systemie dur-moll.

Dominanta septymowa i nonowa powstaje przez rozbudowanie dominanty górnej o kolejne tercje. Bardziej nowoczesne ujęcie tego akordu przekonuje, że jest to akord będący jakby fuzją dominanty górnej i dolnej, zatem mówi się także o akordzie podwójnodominantowym. Weźmy dominantę w *C-dur*: *g-h-d*. Septyma *f* i nona *a* to faktycznie pryma i tercja dominanty dolnej *f-a-c*. **Dominanta nonowa** występuje najczęściej w postaci czterodźwięku zmniejszonego – bez prymy, same małe tercje. W naszym przykładzie *h-d-f-as*. Pryma *g* jest opuszczona, natomiast *a* obniżyliśmy na *as*, co wolno nam zrobić. W takim ujęciu w akordzie podwójnodominantowym dominanta dolna występuje w wariantcie molowym.

Mówiliśmy o tym, że ten sam akord może pełnić różne funkcje w zależności od sytuacji, pora więc na przykład. Wyobraźmy sobie w tonacji *A-dur* pochodzący akordów *A-dur*, *E-dur* i *A-dur*. Tonika-dominanta-tonika. A może dominanta-dominanta-tonika? Czemu nie?! Wszystko zależy od tego, jak ukształtowany będzie pierwszy akord. Aby akordowi *A-dur* nadać w tonacji *A-dur* funkcję dominantową, musimy dać go w drugim przewrocie, czyli kwintę powierzyć basowi. Akord na kwincie, czyli dominanta. Bas – *E* – przetrzymamy do następnego akordu, natomiast tercję *a-cis* poprowadzimy w dół na *gis-h*: w ten sposób otrzymamy akord *E-dur*, dominantę, którą rozwiążemy na tonikę *A-dur* bez przewrotu (z prymą w basie). To bardzo charakterystyczny zabieg, wywodzący się jeszcze z czasów, gdy myślano raczej prowadzeniem głosów niż pionami harmonicznymi, ale pokazujący, jak ten sam akord na krótkim odcinku może przyjmować różne funkcje. Z czasów powszechnego stosowania [basso continuo](#) pochodzi nazwa tego chwytu: dominanta sześć-cztery – pięć-trzy. Nad nutą *E* w basie napisano by bowiem te właśnie cyfry, dające klawesyniście dyspozycję zagrania opisanej kadencji. Sześć cztery, czyli drugi przewrót, pięć trzy, czyli akord w postaci zasadniczej. Efektowne!